



BR.0012.5.8.2016

Protokół Nr 18/16
spisany z posiedzenia Komisji Zdrowia i Problemów Społecznych
Rady Miejskiej w Czerniewicach
odbytego w dniu 21 listopada 2016 roku
w sali narad Urzędu Miejskiego w Czerniewicach

Posiedzeniu przewodniczyła:

Zastępca Przewodniczącej Komisji
Lidia Kroplewska

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 12:00, a zakończono o godz. 15:10

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji zgodnie z załączoną listą obecności.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

- | | |
|----------------------------|----------------------|
| 1. Burmistrz Czerniewice | – Jolanta Fierek |
| 2. I Zastępca Burmistrza | – Mateusz Rydzkowski |
| 3. II Zastępca Burmistrza | – Grzegorz Klauza |
| 4. Skarbnik Gminy | – Jolanta Skuczyńska |
| 5. Dyrektor ZUK Sp. z o.o. | – Paweł Garbacki |

Porządek obrad:

- Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie jego prawomocności.
- Przyjęcie porządku obrad.
- Analiza materiałów na XXV sesję Rady Miejskiej.
- Zajęcie stanowiska w sprawie pisma Spółdzielni Socjalnej „PARTNERZY” z dn. 14.09.2016 r.
- Wolne wnioski.
- Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
- Zakończenie posiedzenia.

Przebieg posiedzenia

Do pkt. 1

Otwarcia posiedzenia dokonała Zastępca Przewodniczącej Komisji Budżetu i Finansów Pani Lidia Kroplewska. Powitała Burmistrz Czerska Jolantę Fierek, I Zastępcę Mateusza Rydzkowskiego, II Zastępcę Grzegorza Klauzę, Skarbnik Gminy Jolantę Skuczyńska, Dyrektora ZUK Pawła Garbackiego i przybyłych członków oraz stwierdziła prawomocność posiedzenia. Nadmieniła, że w posiedzeniu biorą udział wszyscy członkowie komisji, co daje quorum do podejmowania prawomocnych opinii oraz wniosków.

Do pkt. 2

Przedstawiony przez Przewodniczącą porządek posiedzenia Komisja przyjęła jednogłośnie w wersji jak wyżej.

Do pkt. 3

Analiza materiałów na XXV sesję Rady Miejskiej w Czersku

Zastępca Przewodniczącej Komisji Budżetu i Finansów Pani Lidia Kroplewska w pierwszej kolejności poprosiła Dyrektora ZUK Pawła Garbackiego o wypowiedź nt. projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków oraz ustalenia dopłat do grup taryfowych.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki poinformował, że projekt uwzględnia podwyżkę cen za odbiór ścieków dla odbiorców odprowadzających je do oczyszczalni ścieków w Czersku i jest to dosyć znaczna podwyżka w wysokości 1,65 zł brutto za m³. Wyjaśnił, że z tej kwoty podwyżki 1,26 zł groszy obejmuje pokrycie amortyzacji od dotacji, którą mają obowiązek wliczyć w koszty w związku ze zmianą rozporządzenia Ministra infrastruktury i budownictwa. Dodał, że do niezbędnych kosztów taryfowych doszło im dodatkowo około 450 tys. zł i nie ma innej możliwości, aby tych kosztów nie uwzględnić, gdyż skutkowałoby to tym, o czym mówił już na łamach mediów, że wniosek zawierałby istotne błędy merytoryczne i wówczas byłby z pewnością do odrzucenia. Natomiast pozostała część kwoty podwyżki, czyli 0,39 zł, wynika z potrzeb spółki, z potrzeb remontowych, są to remonty głównie pompowni ścieków. Poinformował, że stan pompowni na dziś jest taki, że zagraża nawet bezpieczeństwu pracowników, którzy je obsługują, bo mogą wykonywać drobne prace konserwacyjne z zewnątrz, ale do zbiornika, nawet przy zachowaniu odpowiednich przepisów BHP, nie ma fizycznej możliwości, aby wejść, ponieważ przepompownie są tak znacząco wyeksploatowane. Dodał, że są to pompownie, które uczestniczą w procesie odbierania ścieków z sąsiedniej gminy Czarna Woda, więc ciągłość zachowania ich działania jest niezwykle ważna. Następnie poruszył temat wzrostu ceny wody na poziomie 2 groszy i powiedział, że nie ukrywa, jak było to już poruszane na zebraniach sołeckich odnośnie jakości wody produkowanej przez ujęcie w Łęgu, że wynika to z konieczności wymiany złóż, której koszt to około 100 tys. złotych. Wyjaśnił, że gdyby nie te koszty, to prawdopodobnie cena wody zostałaby obniżona. Dodał, że nie są w górnych progach, ale łąda dzień mogą te progi przekroczyć i woda nie będzie spełniała parametrów, tak, jak niejednokrotnie twierdzono, więc prace remontowe są również niezbędne.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski stwierdził, że podwyżka jest wysoka i w związku z tym, wydaje mu się na tę chwilę, że jest nie do przyjęcia. Zapytał o ile w 2016 roku wzrosły płace pracowników oraz całego zarządu i rady nadzorczej Zakładu Usług Komunalnych.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki odpowiedział, że wzrosły nie więcej, niż to było planowane.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski zaproponował, żeby skontaktowali się ze sobą jeszcze do XXV sesji Rady Miejskiej i żeby Dyrektor ZUK Paweł Garbacki udzielił odpowiedzi na to pytanie. Powiedział, że odkąd jest radnym, to słyszy, że jeżeli będzie więcej przyłączy, to będą ściągać więcej ścieków, będą więcej sptywać i ścieki będą tańsze. Zapytał, ile przeprowadzili w 2016 roku kontroli odnośnie

poszczególnych posesji w gminie, ponieważ uważa, że gro ludzi odprowadza ścieki bez umowy. Powtórzył pytanie, czy takie kontrole przeprowadzają i ile ich było.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki odpowiedział, że przeprowadzali kontrole nie stricte ukierunkowane na odprowadzane ścieki komunalne, ale ogólnie związane z systemem kanalizacyjnym. Powiedział, że nie potrafi podać dokładnych liczb, ale jest pewien, że przeprowadzili dziesiątki kontroli nielegalnych zrzutów wód deszczowych do kolektora kanalizacji sanitarnej. Poinformował, że część odbiorców wywiązała się z informacji, którą uzyskali, że jeżeli było to prawidłowo wykonane przyłącze zawarli niestosowną umowę, więc mają z tego tytułu dodatkowe przychody. Natomiast część odbiorców, którzy są włączeni po dzień dzisiejszy, a są to osoby, które zarządzają jakimiś podmiotami gospodarczymi i są znane w Czersku, nie poczuwają się do tego, aby odłączyć się od sieci kanalizacyjnej, pomimo pisemnego wezwania i ścieki deszczowe nadal odprowadzają do kolektorów kanalizacji sanitarnej. Następnie poruszył kwestię kontroli ukierunkowanej na prawidłowość odprowadzania ścieków i powiedział, że znaczny udział w tym miała gmina, ponieważ była ankieta wraz z deklaracją „śmieciovą”, która zawierała informacje odbiorcy, który deklarował sposób odprowadzania ścieków, czy jest to oczyszczalnia przydomowa, czy szambo bezodpływowe, czy też zbiorczy system kanalizacyjny. Poinformował, że za okres 8 miesięcy, od stycznia do sierpnia 2016 roku, ilość ścieków odebranych do punktu zlewnego wzrosła o 2 tysiące m³. Dodał, że pokryło się to z montażem monitoringu na terenie oczyszczalni ścieków, więc trudno określić, co było bardziej istotne, czy montaż monitoringu, czy działania podjęte przez gminę. Następnie omówił sprawę kontroli związaną z nielegalnym odprowadzaniem ścieków. Poinformował, że odbyło się kilka kontroli, ale wyjaśnił, że organem, który powinien kontrolować jest gmina.

Burmistrz Jolanta Fierek dodała, że przyczyną podwyższenia taryf za wodę i ścieki jest rozporządzenie o amortyzacji. Powiedziała, że wszyscy mieszkańcy i radni wiedzą, że oczyszczalnia została zbudowana przy udziale środków unijnych. Wyjaśniła, że do tej pory podmiot gospodarujący takim mieniem, taką budowlą, nie amortyzował części finansowanej ze środków unijnych, a wiadomo, że amortyzacja jest elementem kosztów. Poinformowała, że rozporządzenie narzuciło obowiązek na ZUK od naliczania amortyzacji. Wsparcie, jakie otrzymał ZUK w ramach środków unijnych, to była kwota 6 mln. 300 tys. zł. Dodała, że wraz z komisją powołaną do weryfikacji wniosku, sprawdzała tabele amortyzacyjne ZUK-u. Poinformowała, że główna księgowa ZUK-u p. Alicja Galikowska przedstawiła im tabele amortyzacyjne oraz pakiet tych środków trwałych, które zostały zakupione lub wybudowane przy pomocy pieniędzy z Unii Europejskiej. Powiedziała, że rzeczywiście podstawą naliczenia amortyzacji i generalnie według stawki 10%, bo były to urządzenia i maszyny, czyli środki trwałe, od których nalicza się amortyzację w wysokości 10%. Dodała, że gdyby wszystkie środki trwałe objęte dofinansowaniem miały 10% stawkę amortyzacji, to amortyzacja w ZUK-u dzisiaj wyniosłaby 630 tys. zł. Natomiast część środków trwałych była objęta w tabeli amortyzacyjnej stawką 2% i 4,5%. Powiedziała, że średnio wyliczyli, że stawka amortyzacji wyniosła 8% z kawałkiem i gdyby kwotę wsparcia unijnego w wysokości 6 mln. 300 tys. złotych pomnożyć przez stawkę uśrednioną 8% po przecinku i jeszcze kawałek, to rzeczywiście daje to kwotę 450 tys. zł. Przyznała, że trzeba obiektywnie stwierdzić, że komisja powołana przez Burmistrza nie stwierdziła błędów merytorycznych. Poinformowała, że bilans spółki jest też badany przez biegłych księgowych i takie badanie było. Wyjaśniła, że jeżeli ewidencja księgowa i tabela amortyzacyjna prowadzona jest prawidłowo, to należy uznać, że rzeczywiście podwyżka bierze się stąd. Powiedziała, że podwyżka w wysokości 1,65 zł bierze się z dwóch stawek, gdzie 1,26 zł to skutek amortyzacji. Poinformowała, że podczas spotkania z prezesem, które odbyło się już po ocenie wniosku, pytali się czy może dopuścić do nienaliczania amortyzacji lub do obniżenia stawki amortyzacji. Dodała, że Ustawa o rachunkowości mówi, że podmiot gospodarczy w trakcie amortyzacji środka trwałego nie może zmienić zadanej stawki, może ją tylko zmniejszyć w stosunku do stawek określonych przez Ministra finansów do nowo zakupionych środków trwałych. Jeśli budowa oczyszczalni była zakończona w 2008 roku, to amortyzacja będzie aż do 2018 roku. Wyjaśniła, że należy przyjąć, że wszystkie środki trwałe mają 10% stawkę amortyzacji, czyli ich żywotność wynosi 10 lat, bo tak jest obliczana ustawowo ta stawka, czyli do 2018 roku w kosztach spółki rzeczywiście pojawi się co roku 450 tys. zł dodatkowych kosztów. Powiedziała, że mechanizm kalkulowania usługi lub produktu jest taki, że do kalkulowania stawki za cenę bierze się wszystkie elementy kosztów, a tymi najbardziej enigmatycznymi pozycjami w kalkulacji są np. koszty ogólnozakładowe. Dodała, że wiadomym jest, że w każdym organizmie gospodarczym jest pewna nadbudowa, chociażby zarząd, gdzie koszty tego zarządu rozkładają się na wszystkie dziedziny

działalności gospodarczej. Stwierdziła, że tak zapewne również jest w ZUK-u, że koszty zarządu, czy rady nadzorczej rozkładają się, ale na wszystkie działalności, czyli zarówno na ścieki, jak i na wodę, na gospodarkę śmieciową, na działalność remontową oraz każdą inną działalność, która funkcjonuje w ZUK-u. Poinformowała, że zapytała ją prasa, dlaczego burmistrz podaje na sesję Rady Miejskiej ten wniosek. Wyjaśniła, że jeżeli nowy wniosek taryfowy wpłynął formalnie do sekretariatu Urzędu Miejskiego, to burmistrz nie może go włożyć do szuflady i schować. Dodała, że patrzy na tę sprawę również, jako mieszkaniec gminy Czersk, a jej zdaniem dla każdego mieszkańca, nawet tego dobrze zarabiającego jak ona, każda podwyżka jest ciężarem. Powiedziała, że nie cieszy się z podwyżki czegokolwiek i jako mieszkaniec patrzy na to sceptycznie, ale jej obowiązkiem, jako burmistrza, jest podanie takiego wniosku taryfowego. Dodała, że jej zdaniem członkowie Rady Miejskiej powinni dowiedzieć się, jaki jest dalszy proces legislacyjny i co stałoby się, gdyby Rada Miejska nie podjęła uchwały o przyjęciu taryfy. Poprosiła Dyrektora ZUK Pawła Garbackiego o poinformowanie, jaka jest wówczas procedura.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki powiedział, że sytuacja wygląda tak, że wniosek został złożony, zweryfikowany i protokół potwierdza, że został sporządzony poprawnie, więc zgodnie z Ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu Rada Miejska podejmie uchwałę w ciągu 45 dni od dnia złożenia wniosku o zatwierdzeniu, jeżeli wniosek jest poprawny, lub o odmowie, jeżeli zawiera istotne błędy merytoryczne. W obecnej chwili, jeżeli wniosek jest już po weryfikacji i nie wykazano błędów merytorycznych, to czysto teoretycznie Rada Miejska ma obowiązek zagłosować za przyjęciem. Dodał, że jeżeli Rada Miejska nie podejmie uchwały, tzn. jeżeli zagłasuje przeciwko, to mając na uwadze protokół z komisji weryfikacyjnej, zmuszony będzie zaskarżyć podjętą uchwałę do wojewody.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska zapytała, jaką uchwałę, ponieważ uchwałę, która zostanie poddana pod głosowanie na sesji Rady Miejskiej jest jedna i dotyczy zmiany taryfy. Stwierdziła, że musiałaby być kolejna uchwała o odmowie, więc trzeba to jeszcze rozważyć.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki potwierdził, że musiałaby być to uchwała o odmowie z ewentualnym uzasadnieniem.

Członek Komisji Maciej Deja stwierdził, że jeżeli uchwała nie zostanie zatwierdzona, to jest to jednoznaczne z tym, że....

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska wyjaśniła, że aby odwoływać się do wojewody, to trzeba odwoływać się od jakiegoś dokumentu.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Lidia Kroplewska powiedziała, że od niezatwierdzonej uchwały

Członek Komisji Maciej Deja przypomniał, że w 2015 roku była taka sama sytuacja i wówczas Dyrektor ZUK Paweł Garbacki również mówił, że może zaskarżyć tę decyzję do wojewody.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki wyjaśnił, że w 2015 roku była obniżka ceny, pomijając kwestię dopłat.

Członek Komisji Maciej Deja stwierdził, że nie ma co dyskutować, ponieważ była to obniżka, ale dla nich podwyżka. Powiedział, że on rozumie wszystkie kredyty, ale zapytał, czy spółka planując swoje prace na ileś lat nie generuje jakiegoś przychodu, który powinien być odkładany na fundusz remontowy. Dodał, że np. o tym, że stacja uzdatniania wody w Łęgu ma kilkanaście czy kilkadziesiąt lat i żadnych większych remontów tam nie było, to Dyrektor ZUK Paweł Garbacki wiedział od razu po przejściu swojej funkcji, więc można było przez kilka lat jakoś zaoszczędzić, wówczas nie byłoby tego w tym projekcie uchwały i odnieśliby się tylko do dotacji, co byłoby dla nich prostsze do przełknięcia.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki odpowiadając na pytanie zadane wcześniej przez Członka Komisji Krzysztofa Przytarskiego, wyjaśnił, że kalkulując cenę wody i ścieków, kalkulują to w oparciu o tzw. ideę „non profit” i dodał, że w tabelach we wniosku taryfowym jest odpowiedni wiersz pod nazwą „Marża zysku”, ale oni nie planują zysku, lecz planują koszty w oparciu o niezbędne prace wynikające z roku obrachunkowego, czyli poprzedniego, co oznacza, że rok poprzedzający jest tym, który im ukierunkowuje, jakie działania mają podjąć i tak to działa. Dodał, że nie wypracowują zysków, ale finalnie spółka jakiś zysk wypracowuje, ale wynika on z jakichś oszczędności poprzedzających, z oszczędności, że coś zostało wykonane własnym sumptem, a nie przy pomocy firmy zewnętrznej i w 2015 roku było to na poziomie 23 tys. zł netto, więc jest to złoże do jednego zbiornika odmanganiacza, które kosztuje 24 tys. zł. Powiedział, że cały czas ich zysk oscyluje na poziomie 20 do 30 tys. zł. Przyznał, że można było takie rzeczy planować wcześniej, ale wszystko przekładałoby się na zmianę ceny w latach poprzednich, a tego unika się zawsze do ostatniej chwili.

Burmistrz Jolanta Fierek poruszyła kwestie środków na remont, o których wspomniał Członek Komisji Maciej Deja. Powiedziała, że przedsiębiorstwo, podmiot gospodarczy taki fundusz umownie nazywany tworzy, pochodzi on dokładnie z amortyzacji. Wyjaśniła, że amortyzacja służy odtworzeniu majątku trwałego i rozpoczęcie naliczania amortyzacji od wartości sfinansowanej ze środków unijnych, tej części środków oczyszczalni, będzie generowała środki finansowe na umożliwienie remontowania. Dodała, że cała inwestycja nie została sfinansowana środkami unijnymi, ponieważ oczyszczalnia kosztowała ponad 20 mln zł, jeśli się nie myli, natomiast wsparcie wyniosło tylko 6 mln 300 tys. zł. Następnie odniosła się do pytania, które zadał Członek Komisji Krzysztof Przytarski, czy na taką taryfę ma wpływ wynagrodzenie rady nadzorczej. Powiedziała, że jako zgromadzenie wspólników, Burmistrz dokonał takiej zmiany, ale poprosiła, żeby nie mylić i nie łączyć w czasie ze zmianą przewodniczącego rady. Dodała, że zmiany Pana Władysława Rzepczyńskiego dokonano na wniosek samej rady nadzorczej, która nie miała takiej waloryzacji wynagrodzenia od kilku lat. Zaproponowała Dyrektorowi ZUK Pawłowi Garbackiemu, żeby przygotował kwotowo, bo zmiana tego wynagrodzenia to były jej zdaniem „groszowe” sprawy i jeśli Rada Nadzorcza nadzoruje całą spółkę, a nie tylko gospodarkę wodno - ściekową, to podwyżka wynagrodzeń członków Rady Nadzorczej przekłada się na wszystkie działalności. Dodała, że jest zupełnie spokojna, ponieważ to nie wyjdzie nawet promil, jeśli chodzi o taryfikację w zakresie ścieków. Powtórzyła, że podwyżka dla członków Rady Nadzorczej nie będzie stanowiła nawet promila w kosztach. Dodała, że generalnie jest to rzeczywiście amortyzacja, do naliczenia której podmiot został zobowiązany zewnętrznymi przepisami prawa.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki wyjaśnił, że odpis amortyzacyjny są to środki finansowe, które są wykorzystywane w spółce tylko i wyłącznie na inwestycje, a nie na remonty. Amortyzacja jest wykorzystywane na budowę nowych środków trwałych, a mianowicie pod nazwą modernizacja lub budowa nowego, natomiast sam remont jest już kosztem. Dodał, że takim kosztem jest również wymiana złożeń, które są materiałem eksploatacyjny, który się zużył i wchodzi on bezpośrednio w koszty, więc nie mogą go finansować w ramach modernizacji. Powiedział, że gdyby powiększali ujęcie, dostawali dodatkowe filtry oraz węzły i trzeba byłoby je wyposażyć w te złoża, to byłoby to kosztem inwestycji, która po zakończeniu byłaby przyjęta do amortyzacji. Natomiast te złoża filtracyjne, o których tu mówią, to jest to czysto koszt remontowy będący kosztem. Wyjaśnił, że różnica jest taka, że remont wchodzi w koszty bieżącej działalności, natomiast odpis amortyzacyjny, czyli to co naliczają, jest przeznaczony na wybudowanie nowych, czyli jak wykonywali teraz termomodernizację całego obiektu, czy budowali halę magazynową na obiekcie oczyszczalni, to wówczas to wszystko jest finansowane z odpisu amortyzacyjnego. Poinformował, że kwota odpisu amortyzacyjnego w tym momencie oscyluje w granicach miliona złotych, według wcześniejszych danych, z czego pół miliona złotych jest zarezerwowane na spłatę pożyczki do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, 300 tys. zł odpisu amortyzacyjnego jest zabezpieczeniem należytego wykonania umowy, w tym umowy na wywóz odpadów w gminie Czersk, więc dysponują kwota około 500 tysięcy złotych. Dodał, że 2017 rok to rok, kiedy spłata pożyczki będzie wynosiła nie 500 tys. zł, a już 600 tys. zł, więc 100 tys. zł im ponownie ubyło. Kolejną sprawą, do której nawiązał były wynagrodzenia. Przypomnił, że na poprzedniej sesji Rady Miejskiej, na której były uchwalane taryfy na 2016 rok, Radny Maciej Bruski dopytywał w związku z podwyżką 10%, która pojawiła się w uzasadnieniu wniosku. Powiedział, że tłumaczył on wówczas, że wiąże się to ze wzrostem zatrudnienia i potwierdził to, że 2 osoby zostały zatrudnione w Dziale wodociągowym i to nie jest tak, że koszty innej działalności są pokrywane z usług zaopatrzenia wody i odprowadzania ścieków. Dodał, że odkąd zarządza spółką, to stan zatrudnienia wzrósł o 7 osób. Poinformował, że postara się przygotować w wersji pisemnej strukturę wynagrodzeń i dodał, że na wynagrodzenia w 2017 roku składają się liczne „jubileuszówki”, które przysługują pracownikom z racji stażu pracy oraz z racji Regulaminu organizacyjnego, który obowiązuje w firmie. Natomiast, jeżeli chodzi o podwyżkę wynagrodzeń, to nie przekroczyła ona wartości wskaźnikowej wynikającej z projektu budżetu i wyniosło to 2% lub 2,5%, więc to tylko tyle i ma na celu pokrycie potencjalnej zmiany przepisów dotyczących najniższej płacy. Ponownie zapewnił, że Członek Komisji Krzysztof Przytarski wszystkie te informacje otrzyma i jeżeli będzie trzeba je uzupełnić, to wykona to niezwłocznie, żeby miał okazję zapoznać się z tym przed sesją. Następnie poruszył kwestię ilości nieruchomości skanalizowanych, czy też podłączonych do systemu. Powiedział, że najbardziej zwarta zabudowa gminy Czersk posiada to uzbrojenie, a pozostałe tereny są rozległe lub rozwlekłe i nie tak gęsto zabudowane. Dodał, że pomimo, że w 2015 roku niektórych wskaźników odnośnie sprzedaży

w jednostkach fizycznych, czyli ilości odebranych ścieków nie osiągnęli z planu, jaki założyli, to i tak na 2016 rok założył, że te wartości jeszcze nieco wzrosną. Wyjaśnił, że założył, że 2016 rok był wyjątkowy, podobnie jak miało to miejsce w 2014 rok, kiedy to było upalne lato, była bardzo duża ilość sprzedanej wody, więc dążył do tego, żeby uniknąć podwyżki, więc założył ponownie wzrost sprzedaży, pomimo, że nie osiągnął ww. wskaźników. Następnie nawiązał do tematu, który była już wielokrotnie poruszany, a mianowicie chodzi o wodociągowanie i kanalizowanie przez gminę miejscowości, których koszty utrzymania tych sieci niejednokrotnie nie są pokryte przez sprzedaż z tych zwodociągowanych rejonów. Dodał, że teraz jest w projekcie budżetu sieć wodociągowa do Łukowa, mieli również sieć wodociągową do Będźmierowic, gdzie była to inwestycja za milion złotych, a mają kilkanaście lub kilkadziesiąt wybudowanych przyłączy, z czego kilkanaście jest włączonych, ponieważ odbiorcy nie chcą się przyłączać. Powiedział, że mają również sieć kanalizacyjną w Lipkach Dolnych, gdzie analizując przychody z tej wybudowanej sieci, to nie pokrywają opłat za umieszczenie infrastruktury w pasie drogowym. Dodał, że analizował i musiałby mieć przyjmując średnią wartość przychodów na kwartał, nie rozbijając tego na okres letni i zimowy, to pięć kwartałów opłat pokryje mu koszt, aby wyszedł na zero, bo taki jest deficyt tych przychodów. Podsumował, mówiąc, że procent wskaźnikowy skanalizowania i zwodociągowania gminy się zwiększa, ale koszty rosną niewspółmiernie szybciej do przychodów osiąganych z tego tytułu. Powrócił do tematu złóż, a jest to związane z wodą i powiedział, że mają istotne pompownie, które są tak wyeksploatowane, że sam koszt zakupu tych pomp, który też jest materiałem, bo jest to element pompowni wymienny, ponieważ nie wstawiają nowej pompowni, w nowej technologii, ale wymieniają składowe jej części i jest to remont, który wchodzi w bezpośrednie koszty. Wyjaśnił, że jakby przyjęli sobie, że pompownia jest wyeksploatowana, cały obiekt budowlany jest mówiąc potocznie ruiną i wstawiają w to miejsce nową, zakupioną pompownię, to byłaby to modernizacja, która po zakończeniu budowy byłaby przyjęta do amortyzacji.

Członek Komisji Tomasz Pruski odniósł się do informacji zawartych w materiałach z ZUK-u dotyczących taryf obowiązujących głównie od 2016 roku w gminach ościennych, a konkretnie chodzi o Chojnice i Brusy. Zapytał czy Chojnice i Brusy również przewidują podwyżki.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki poinformował, że w nagłówku tabeli, która została zamieszczona w załączniku do uchwały, opisał, że jest to porównanie ich projektowanej ceny na 2017 rok z cenami aktualnie obowiązującymi, bo oficjalnej informacji, która nie trafia do mediów, tak jak w przypadku gminy Czersk, nie są w stanie pozyskać, bo dysponują nimi jedynie prezesi spółek i niechętnie chcą je ujawniać. Poinformował, że z wiedzy, którą posiada Chojnice przewidują podwyżkę w wysokości 1,20 zł brutto na m³, dotyczy to ścieków i jest także związane ze wzrostem amortyzacji od pozyskanych dotacji.

Burmistrz Jolanta Fierek zapytała, czy podwyżka dotyczy miasta czy gminy Chojnice.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki odpowiedział, że miasta, ale gmina również....

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że Burmistrz Chojnic Arseniusz Finster wypowiedział się w mediach, że nie planuje podwyżki, ale jej zdaniem wypowiedział się nieprecyzyjnie, ponieważ podwyżka ma być, ale prawdopodobnie zastosuje dopłaty. Dodała, że Czersk różni się od aglomeracji miasta Chojnice tym, że miasto nalicza swojej spółce podatek od nieruchomości.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki dodał, że zwraca go spółce w formie dopłat.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że jako gmina nie żądają od ZUK-u takiego podatku od nieruchomości, więc jest to o jeden element kosztowo mniej niż w przypadku Chojnic.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki wtrącił, że tak naprawdę nie ma obrotu pieniędzmi.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że według jej wiedzy, burmistrz oczekuje chyba dywidendy od swojej spółki.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki powiedział, że nie chciałby się wypowiadać w imieniu wodociągów, bo to nie jest spółka którą zarządza.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska wyjaśniła, że była to „mieszkańcówka”.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że nie ma wątpliwości, że nalicza podatek od nieruchomości od gospodarki...

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki zapytał, czy chodzi o oczyszczalnię ścieków w Chojnicach.

Burmistrz Jolanta Fierek potwierdziła, że o tę instytucję chodziło. Dodała, że ma wówczas przychody z podatku i mógłby tymi przychodami zagwarantować dopłaty dla swoich mieszkańców.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki powiedział, że obciąża Przedsiębiorstwo wodociągowo - kanalizacyjne podatkiem od nieruchomości pobierając ten podatek i zwraca go temu samemu przedsiębiorstwu w formie dopłat, natomiast u nich nie ma poboru i nie ma też dopłat. Dodał, że Pani Premier Beata Szydło wydała orędzie, że wycofali się z nowego projektu ustawy - Prawo wodne, ale nie jest to prawdą, ponieważ zmienili tylko ścieżkę legislacyjną, że projekt nie będzie projektem rządowym, ale w końcowej fazie będzie przekwalifikowany, jako projekt grupy posłów. Powtórzył, że ścieżka legislacyjna w końcowej fazie się zmienia i nie ma go już na stronie Rządowego Centrum Legislacji, ale proces legislacyjny znajduje się do podglądu na stronie Prezesa Rady Ministrów, co świadczy o tym, że nie wycofali się, bo w projekcie swojego budżetu mają przychody na instytucję tzw. Wody Polskie. Powiedział, że jeżeli doszłoby do tego, to dodatkowo do opłat środowiskowych, które mają naliczone za korzystanie ze środowiska, brakuje im jeszcze 160 tys. zł. Poinformował, że te ceny nie uwzględniają tego wzrostu. Wyjaśnił, że nowe przepisy stworzą furtkę dla przedsiębiorstw wodociągowych do jednorazowej korekty wniosku obowiązującego w roku jego trwania. Powiedział, że jeżeli wejdzie to w trakcie, a zobaczą jak im się będzie kształtować polityka finansowa, to on z tą korektą nie musi wystąpić „ad hoc” pierwszego dnia, gdy nabędzie uprawnienia do tej zmiany, ale może odwlec to w czasie. Wyjaśnił, że jest to uzależnione od przychodów, od okresu letniego, ogólnie od polityki finansowej spółki, ale chciałby żeby mieli świadomość, że te ceny jeszcze tego nie uwzględniają.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Lidia Kroplewska powiedziała, że rozumieją to, że gmina jest tak bardzo rozwlekła, że nie przynoszą zysków wodociągi w Lipkach Górnych, ale jej zdaniem przeciętny mieszkaniec tego nie zrozumie.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki powiedział, że ma tę świadomość. Wspomniał, że to, że jego wniosek w 2015 roku przewidywał obniżenie ceny, a po uchyleniu dopłat do tych cen taryfowych przeciętny Kowalski zapłacił więcej, to on de facto odczuł podwyżkę. Powtórzył, że ma tę świadomość i rozumie Państwa Radnych, ale sporządzając wniosek, aby był on merytorycznie poprawny i nie podlegał odrzuceniu przez komisję weryfikacyjną, miał „związane ręce.” Dodał, że jedyną furtką, jaka była możliwa, było to, że kom sja mogłaby się odbyć wcześniej, żeby można było wynegocjować jakąś kwotę dopłat, która w jakiś sposób odciążałaby mieszkańców. Powiedział, że nie chciałby podawać możliwych kwot, ponieważ to nie są jego pieniądze, od tego jest Burmistrz Jolanta Fierek i Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska, ale zapewnił, że ze swojej strony zrobił wszystko, co było można. Dodał, że nawet założył sprzedaż większą niż sprzedaż, którą miał wykonaną. Powiedział, że analizował z Burmistrzem Jolantą Fierkiem na komisji, że gdyby cena miałaby pozostać w tej samej wysokości, to ilość ścieków odprowadzonych do oczyszczalni musiałaby wzrosnąć o 70 tys. m³.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że nie jest to wykluczone, bo nie chciałaby, żeby zebrani odnieśli wrażenie, że nic już nie można zrobić z tym „gorącym kartoflem”, ponieważ rozmawiali o ewentualnym odwołaniu się od decyzji Rady Miejskiej, gdyby wojewoda uznał, że wniosek został sporządzony poprawnie merytorycznie oraz formalnie i zarządzeniem nadzorczym wprowadził te stawki. Powiedziała, że jeżeli miałyby to miejsce w granicach lutego i marca, wówczas nie byłoby dla niej żadnych przeciwwskazań, żeby poszukać w budżecie źródeł finansowania na dopłaty. Chciałaby uprzedzić mieszkańców, żeby nie bali się tego ostatniego rozstrzygnięcia.

Członek Komisji Maciej Deja zapytał, czy Dyrektor ZUK Paweł Garbacki widzi jakieś rozwiązanie walki z dumpingowym podnoszeniem cen za użytkowanie pasa drogowego. Dodał, że to co, stało się w Lipkach oraz w ościennych miejscowościach, po zrobieniu węzła kanalizacyjnego, to jest „gwóźdź do trumny” dla nich wszystkich.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki odpowiedział, że orientuje się tylko z mediów, że wójt Zbigniew Szczepański prowadzi intensywne rozmowy bezpośrednio z zarządem Starostwa i może jest to jakaś furtka, żeby się spotkać trójstronnie, czyli przedstawiciele gminy, spółki oraz Starostwa i wynegocjować jakieś warunki. Dodał, że jeżeli nie uda się tego zrobić na 2017 rok, to chociaż na 2018 rok.

Członek Komisji Maciej Deja powiedział, że chociaż nie było takiej sytuacji, że po rozpoczęciu inwestycji cena jest podnoszona o prawie 100%, o czym jego zdaniem ludzie nie wiedzą.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki powiedział, że przekazywał informację I Zastępcy Burmistrza Mateuszowi Rydzkowskiemu, że suma opłat wynosi 111 tys. zł za umieszczenie infrastruktury w pasie drogowym, z czego około 80 tysięcy złotych to jest sam powiat.

Członek Komisji Maciej Deja stwierdził, że to dużo.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski wyjaśnił, że jego pytanie dotyczące podwyżki płac nie było skierowane w tym kierunku, że uważa, że pracownicy ZUK-u za dużo zarabiają, czy mieli za duże podwyżki. Powiedział, że chce wiedzieć, ponieważ wyborcy pytają skąd ta podwyżka. Dodał, że ludzie sobie głównie tłumaczą, że jest ona spowodowana podwyżką pensji. Wyjaśnił, że chciałby to wiedzieć, żeby ewentualnie móc wytłumaczyć i przedstawić odpowiednie kwoty ludziom, którzy o to pytają.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki powiedział, że nie odebrał tego, jako jakieś dociekanie. Kontynuując powiedział, że naliczanie amortyzacji będzie wynikać z przepisów o rachunkowości i będzie się zmieniać tak, że prawdopodobnie za 2 lata nie będzie ona uwzględniona. Natomiast, jeżeli chodzi o podwyżkę w wysokości 39 groszy, to została ona uwzględniona, ponieważ nie znajdzie on środków finansowych na pokrycie tych remontów, które musi wykonać, a musi je wykonać w 2016 roku, ponieważ zagrażają one bezpieczeństwu. Przypomniał, że analogiczna sytuacja miała miejsce w 2015 roku, kiedy to mieli również szereg prac remontowych na pompowni w Rytle. Powiedział, że tych kosztów w wykonaniu z roku obrachunkowego wówczas nie uwzględnił, co znajduje się w uzasadnieniu we wniosku i można to sprawdzić. Wyjaśnił, że gdyby je uwzględnił, to cena na tamten czas kształtowałaby mu się dla Rytle na poziomie 9 złotych 25 groszy brutto. Powtórzył, że nie uwzględnił ich, co mu pozwoliło zachować cenę na aktualnym poziomie. Powiedział, że było to ryzykowne, ale akurat tam poszczęściło mu się, ponieważ ta cena, jak widać, nawet remonty, ilość awarii związana z uzbrojeniem tak istotnie spadło, że w 2016 roku mają obniżenie ceny dla Rytle o 0,74 zł. Powiedział, że zakłada, że ten koszt, te 0,39 zł, po roku, jeżeli nie zmienią się inne uwarunkowania finansowe, też będzie mógł być zdjęty, ponieważ remonty przeprowadzi jednorazowo i jak zobaczy, jak się to będzie kształtować, to w przypadku następnej taryfy, być może nie będzie musiała ich uwzględniać, więc jest to koszt jednego roku. Powtórzył, że w 2015 roku w przypadku Rytle poszczęściło mu się, nie wie jak by to wyglądało w przypadku tego uzbrojenia, ale skoro tam już takie ryzyko podejmował, a można to sprawdzić w poprzednim wniosku taryfowym.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że w uchwale o ewentualnym przyjęciu, bądź nieprzyjęciu taryfy jest jeszcze zapis o dopłatach do wody na Zapędowo. Powiedziała, że nie można uchwały zatwierdzić częściowo w jakimś paragrafie, ale nic się nie dzieje złego, jeżeli chodzi o wprowadzenie dopłat do Zapędowa, bo na sesji budżetowej w grudniu mogą podjąć taką uchwałę o dopłatach do Zapędowa, ponieważ takie środki w projekcie budżetu przewidzieli.

Członek Komisji Maciej Deja zapytał, czy zlewnia wód deszczowych w miejscowości Wądoły też pozostaje w zarządzie Dyrektora ZUK Pawła Garbackiego.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki odpowiedział, że tak.

Członek Komisji Maciej Deja poinformował, że zapadły się tam płyty na skarpie tego zbiornika.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki powiedział, że chyba jest on jeszcze na gwarancji.

Członek Komisji Maciej Deja powiedział, że zapadały się dwie lub trzy płyty po jakichś dużych opadach i jest już tak od miesiąca.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki powiedział, że rozumie, że gmina podejmie działania w ramach gwarancji. Wspomniał, że były tam akty wandalizmu i oni naprawiali ogrodzenie tego zbiornika.

Członek Komisji Maciej Deja wyjaśnił, że nie chodzi o ogrodzenie, ale o miejsce z którego skręca się z miejscowości Wądoły w kierunku miejscowości Złe Mięso, gdzie na ścianie bocznej dwie lub trzy płyty, prawdopodobnie na skutek zbyt intensywnych opadów, zostały podmyte i zapadły się.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki powrócił do tematu uchwały i powiedział, że jeżeli nie zostanie ona podjęta, to jednocześnie cena ścieków dla Rytle pozostanie na tym samym poziomie, więc na ten pierwszy okres konieczne byłoby uchwalenie dopłat do ścieków dla mieszkańców Rytle.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska dodała, że nie tylko Zapędowa.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki wyjaśnił, że nowa taryfa przewiduje obniżenie cen o 0,74 zł, a jeżeli pozostanie ta obowiązująca, to tej obniżki również nie ma.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że rozumie, że na sesji grudniowej mogliby...

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska przypomniała, że nie ma już pieniędzy w budżecie na dopłaty do ścieków.

Burmistrz Jolanta Fierek zapytała, czy nie mają tam rozliczenia do ścieków za 2016 rok.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Lidia Kroplewska poinformowała, że mieszkaniec Rytle z ul. Brzozowej 1 skarży się, że w ostatnim czasie do końca pojemniki nie są wywożone, albo nie wywożą, albo blisko pojemnika też nie zabierają odpadów.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki powiedział, że zanotuje i zapyta, bo nie ma takiej wiedzy.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska zapytała, ile te dopłaty musiałyby stanowić w przypadku, jeżeli okaże się, że wniosek będzie poprawny. Czy one będą równe odpisowi amortyzacyjnemu, który wynosi 400 tys. zł.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki zapytał czy chodzi o kwotę dopłat.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska wyjaśniła, że chodzi o łączną kwotę, jaka należałoby zabezpieczyć w budżecie.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki odpowiedział, że wskazywał łączną kwotę dopłat rocznie w wysokości 475 tys. zł. Dodał, że jest to kwota łączna razem z 0,39 zł i jest to całe utrzymanie bieżącego poziomu ceny ścieków. Powiedział, że podczas rozmowy na komisji weryfikacyjnej wypowiadał się Zastępca Naczelnika Wydziału Gospodarczego Przemysław Bloch, który wspomniał, że taka sytuacja miała miejsce w 2008 roku.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska powiedziała, że wówczas nie było to pół miliona złotych.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki powiedział, że była to chyba kwota około 400 tys. zł.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska powiedziała, że takich kwot nie było.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki powiedział, że Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska na pewno wie lepiej, ale Zastępca Naczelnika Wydziału Gospodarczego Przemysław Bloch powiedział, że w tamtym czasie była to kwota 400 tys. zł.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska powiedziała, że tak rekordowych kwot nie było.

Członek Komisji Maciej Deja zaproponował, żeby zrobić tę kwotę częściowo, żeby było bardziej do przeżycia, aby od razu tę dopłatę zrobić.

Burmistrz Jolanta Fierek zaproponowała, żeby było to do 50%.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki poinformował, że będzie to wówczas kwota w wysokości 250 tys. zł.

Członek Komisji Maciej Deja stwierdził, że wówczas jest to „do przełknięcia”.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski powiedział, że kalkulacja dla 4 - osobowej rodziny do niego przemawia, bo jest to 13 złotych z groszem. Dodał, że z jednej strony to nie jest dużo, ale z drugiej strony....

Członek Komisji Maciej Deja powiedział, że z drugiej strony pojawia się pytanie, o ile wzrosną płace w bieżącym okresie.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że muszą pamiętać, że najbiedniejsze rodziny mają wsparcie w programie 500+. Dodała, że ten pomysł również rozstrzygali na komisji skąd wziąć w budżecie potrzebną kwotę, bo z kalkulacji wynika, że spółka potrzebuje na pokrycie do tej sytuacji non profit kwoty 450 tys. zł i zakładali ten wariant, że w takim razie „do połowy” szukaliby pieniędzy w budżecie. Następnie powiedziała, że można byłoby omówić bardzo ważny jej zdaniem temat, poruszany przez Dyrektora ZUK Pawła Garbackiego na komisji, który dotyczy tego, co stanie się w przypadku zrealizowania inwestycji polegającej na połączeniu Rytle z Czerskiem. Wyjaśniła, że jest to ważna rzecz, ponieważ, jak mówił Dyrektor ZUK Paweł Garbacki, utrzymanie oczyszczalni ścieków w Rytle kosztuje ich rocznie 300 tys. zł. Poinformowała, że przy połączeniu będzie to oczywiście inwestycja, którą zrealizuje ZUK, ale nie będzie to koszt utrzymania w ww. wysokości, ponieważ amortyzacja na odcinku 14 kilometrów nigdy nie będzie kosztowała 300 tys. zł, bo musiałaby kosztować kilka milionów złotych, co nie jest możliwe. Dodała, że Dyrektor ZUK Paweł Garbacki powiedział, że w związku z tym, że co roku kalkuluje się ścieki, to w 2018 roku lub 2019 roku może być tak, że cena ścieków spadnie ze względu na obniżenie się kosztów funkcjonowania tej działalności ZUK-u. Poprosiła Dyrektora ZUK Pawła Garbackiego o potwierdzenie tej informacji.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki potwierdził te słowa i poinformował, że gdy przygotowywali się do tej koncepcji, to wszystkie analizy wskazywały na to, że cena na tamten czas dla mieszkańców Rytle spadnie i będzie to podwyżka rzędu 0,02 zł dla całej gminy na ścieki, ale jest to na pierwszy rok obrachunkowy, kiedy to nie mają danych związanych z kosztem utrzymania przebudowanej infrastruktury. Powiedział, że dzisiaj dysponują tylko danymi dotyczącymi kosztów utrzymania oczyszczalni. Dodał, że procedura sporządzania projektu trwa i utknęli na jednym, ostatnim uzgodnieniu z właścicielem nieruchomości prywatnej i nie wiedzą jak to się skończy, nie wiedzą, czy trzeba będzie jeszcze zmienić koncepcję, ponieważ na chwilę obecną pompownia ścieków wraz ze stacją podnoszenia ciśnienia jest na jego działce,

a on się absolutnie na nic nie zgadza, więc szukają nowej lokalizacji. Powiedział, że nie chciałby zbyt dużo na ten temat mówić i powtórzył, że utknęli na ostatnim ogniwie i stoją w miejscu.

Burmistrz Jolanta Fierek powróciła do omawiania problemu poruszanego przez Członka Komisji Krzysztofa Przytarskiego, dotyczącego włączania ludzi, którzy mieszkają na działkach, gdzie przebiega ta sieć kanalizacyjna. Powiedziała, że bardzo często spotyka się z opinią, że wtedy, kiedy obszar, na którym mieszkają nie był skanalizowany i zwodociągowany, to ci ludzie musieli zamówić własne studnie oraz szamba i wówczas spotykali się z odmową pisemną, że nie planuje się inwestycji. Powiedziała, że jej zdaniem byłoby nieetyczne, żeby przymusić zwłaszcza te osoby, które od dawna tam mieszkają i mają swoją infrastrukturę wodną i kanalizacyjną. Dodała, że był u nich mieszkaniec miejscowości Pustki i miał pretensje, że mu każą, ponieważ kiedy budował, to nie było nawet tej infrastruktury i wówczas poniósł koszty.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski powiedział, że rozumie jeszcze wodę, że ktoś wybił sobie studnie głębinową, chociaż dyskutowałby, czy to jest dobra woda, czy zła. Podejrzewa, że Dyrektor ZUK Paweł Garbacki wyprostowałby, że dużo lepsza jest z ZUK-u. Powiedział, że jeżeli chodzi o kanalizację, to nie wierzy, że ludzie mają szczelne szamba, ponieważ kiedyś świadomość ludzi była zupełnie inna, jeżeli chodzi o ekologię i zanieczyszczenie środowiska niż obecnie, więc w tym przypadku wydaje mu się, że gmina powinna w pewnym sensie zmuszać, w miarę możliwości i w miarę przepisów prawnych, do podłączania się. Powtórzył, że jego zdaniem te szamba nie są w 100% szczelne.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że muszą założyć, że wierzą, bo jeżeli mają tzw. przypadek, że nie jest szczelne, to mają obowiązek powiadomić. Poinformowała, że rozmawiała już kiedyś na ten temat z Dyrektorem ZUK Pawłem Garbackim i można przymusić osoby ekonomicznie. Wyjaśniła, że jeżeli od przysłowiowego Kowalskiego szambo odbiera p. Pozorski z Rzepicznej i zrzuca do oczyszczalni w Czersku, to jeśli Dyrektor ZUK Paweł Garbacki zastosuje wobec p. Pozorskiego wysoką stawkę, to on siłą rzeczy weźmie ją ode mnie, bo przecież nie będzie woził darmo i w ten sposób można ekonomicznie ludzi zmusić do podłączenia się.

Członek Komisji Maciej Deja powiedział, że to nie jest tak do końca, ponieważ ludzie zaczną gdzieś po lasach wozić, albo jakiś „pan X” przyjedzie weźmie połowę ceny i gdzieś u siebie to wyleje, bo nie wypisze na to potwierdzenia. Dodał, że musiałoby to być w ten sposób, że jest taryfa i mamy wodomierz i według odczytu z wodomierza, ten pan analogicznie tyle ścieków powinien wyprodukować, czyli raz na pół roku lub raz na rok byłby wzywany do Urzędu Miejskiego z dokumentacją poświadczającą ilość wywiezionych ścieków ze swojej posesji.

Burmistrz Jolanta Fierek przyznała, że to nie jest zły pomysł opomiarowanie nawet z własnego ujęcia.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki wyjaśnił, że własne ujęcia też są opomiarowane jako wodomierz na wodzie własnej, ale jeżeli on odprowadza ścieki do ich systemu. Dodał, że koszty, które są oszacowane, to są one przy obecnym stanie infrastruktury. Powiedział, że jakiś czas temu było podniesione larum w związku z dewastacją Parku Borowiackiego przez ich sprzęt, który tam jeździł i czyścił. Poinformował, że wyczyścili już kolektor i jest mniej zalań, a prace inspekcyjne i inspekcja kamerą pokazały im, że kolektor końcowy, będący końcówką zlewni, ma pięć istotnych dziur, gdzie woda gruntowa dostaje się do niego, więc w tych pracach remontowych mają uszczelnienie tego rurociągu, ale możliwe, że jak go uszczelniają, to koszty im spadną o tyle, że da im to taki bufor bezpieczeństwa, że nie będą musieli drugi raz debatować nad tym, dlaczego podnoszą cenę. Dodał, że mają strasznie podziurawione kolektory betonowe i dużo niepożądanych rzeczy dostaje się do tego, w tym wody. Następnie powiedział, że jeżeli chodzi o punkt zlewny, to w poprzedniej taryfie obniżył cenę ścieków dowożonych, aby zachęcić tych odbiorców, którzy odprowadzają ścieki do szamb, w Rytle obniżył o 1,60 zł za m³, a w Czersku o około 0,80 zł. Dodał, że te ceny zostały obniżone, więc być może była to również jakaś przyczyna, że ścieków przybyło, ale nie mają takich danych, na podstawie których mogliby to jednoznacznie stwierdzić. Poinformował, że aktualnie usprawniają ich punkt zlewny, zobaczą jeszcze jakimi środkami będą dysponowali, ale zamierzenie mają takie i są już po wstępnych rozmowach, że dostawca ścieków dowożonych będzie przywoził ścieki do punktu zlewnego, przepływomierz będzie mierzył odprowadzoną ich ilość, a system komputerowy będzie łączył z danymi zużycia wody. Wyjaśnił, że dotyczy to tych odbiorców, którzy korzystają z ich wody poprzez sieć wodociągową i taki podwójny pakiet danych będzie wysyłany do gmin, tak że od razu pracownicy gminy będą widzieć, że on zużywa ich wody 20 m³, a ścieków wywiózł 8 m³ lub 5 m³. Dodał, że jest to „nie lada wyzwanie” dla firmy która ich obsługuje pod

względem automatyki, ale powiedzieli, że powinno się coś udać, ale nie wie jaki będzie termin zakończenia realizacji tego usprawnienia. Powiedział, że jego zdaniem w kwietniu, jak zejść mrozy, bo aura też musi im sprzyjać do niektórych prac, to będzie on uruchomiony i zaczną pierwsze testy. Następnie wspomniał jeszcze o amortyzacji i powiedział, że ona rozłożyła się jeszcze trochę na gminę ościenną Czarna Woda, gdzie jest podwyżka o 2,20 zł. Dodał, że w 2016 roku, po analizie materiałów księgowych, zmienił strukturę taryfy w takim sensie, że na bazie podziału z 2015 roku gmina Czarna Woda nie miałaby podwyżki rzędu 2,20 zł, ale o 1 złoty 60 groszy. Wyjaśnił, że oscylując w parciu o dane księgowe mógł tak podzielić koszty, że oni są bardziej dotknięci tymi kosztami, bo tak to by uderzyło znowu w mieszkańców gminy Czersk.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Lidia Kroplewska poinformowała, że w ostatnim czasie nie są robione badania wody na Wielkim Kanale Brdy, ale jeszcze kilka lat temu znajdowały się tam pałeczki E. coli, więc wiadomo, że nieszczelne szamba, bo skądś się to wzięło, a wiadomo, że takie bakterie znajdują się w fekaljach, więc prawdopodobnie to do tego kanału idzie. Wyraziła opinię, że zapewne dalej to tak idzie, więc rzeczywiście trzeba poszukać co z tymi szambami, czy one są szczelne i zgodziła się ze zdaniem Dyrektora ZUK Pawła Garbackiego, że należy kontrolować ilość wody zużytej oraz ilość oddanych ścieków.

Dyrektor ZUK Paweł Garbacki powiedział, że też taki okres na przełomie maja i czerwca, że jeden odbiorca, ale nie będzie wskazywał nieruchomości, było bardzo prawdopodobne przypuszczenie, że zrzucił im ścieki pochodzenia zwierzęcego, więc oczyszczalnia sobie absolutnie z tym nie radziła i prawdopodobnie z racji tego, że niemalże codziennie pracownicy byli i oglądali ten kanał, on zaniechał tego. Powtórzył, że przez jakiś czas oczyszczalnia absolutnie sobie z tym nie radziła, bo one przelatują przez oczyszczalnię, jakby nie ruszone, więc narażał ich na dość istotne konsekwencje w przypadku reakcji służb zewnętrznych. Dodał, że nie złapali go na gorącym uczynku, ale takie sytuacje też mają miejsce.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Lidia Kroplewska podziękowała Dyrektorowi ZUK za udział w posiedzeniu komisji.

I. Sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Lidia Kroplewska zapytała o spotkanie, które odbyło się 4 października 2016 roku w Ośrodku Kultury w Rytlu w sprawie projektu promenady, etap trzeci. Zapytała o jaki etap projektowania promenady chodzi.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że jeżeli o to chodzi, to tam nie ma etapowania, a na tym spotkaniu był omówiony wstępny projekt, który powstał.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Lidia Kroplewska zapytała, jakiego odcinka ten projekt dotyczy, czy jest to dalszy ciąg promenady.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że jest to dalszy ciąg promenady, utwardzenie dojazdu do trzech nieruchomości przy promenadzie, gdzie ma powstać ciąg pieszo - jezdny, ale ograniczony tylko do właścicieli tych nieruchomości oraz lokalizacja siłowni zewnętrznej, gdzie ten obiekt ma się znajdować, tak żeby projektant wziął pod uwagę opinie i sugestie mieszkańców. Dodał, że w spotkaniu uczestniczyło około 15 osób.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przyjęła do wiadomości.

II. Informacja na temat stanu gospodarki w gminie Czersk.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że sporządzając informację na temat stanu gospodarki w gminie Czersk, mogli szczegółowiej opisać tylko te dziedziny, co do których mają bezpośredni wgląd jako organ. Wyjaśniła, że ta analiza w porównaniu do 2015 roku została wzbogacona o podmioty gospodarcze. Poinformowała, że jedynym źródłem informacji, jakie posiadają jest ewidencja działalności gospodarczej prowadzona przy Burmistrzu Czerska. Powiedziała, że mogą udzielić informacji tylko w tym zakresie ile podmiotów gospodarczych prowadzi działalność, a ile podmiotów taką działalność zawiesiło, natomiast nie mają żadnych informacji oraz dostępu do informacji dotyczących wielkości sprzedaży. Dodała, że więcej

informacji mają na temat rolnictwa, a pochodzą one bardziej ze źródeł banków, które mają większe wyobrażenie o działalności, w jakim kierunku gospodarstwa rolne idą zadłużając się najczęściej na tak zwaną działalność bieżącą w związku z klęskami suszy, które miały miejsce w 2015 roku, natomiast mniej jest w rolnictwie kredytów inwestycyjnych.

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przejęła do wiadomości.

III. Informacja o wykonaniu budżetu za III kwartał 2016 r.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska poinformowała, że dochody wykonano w 75,5 %, te majątkowe są zrealizowane nieco niższe, jak te bieżące, bo w 67,5%. Powiedziała, że brakuje im niewątpliwie planowanej dotacji na budowę budynku komunalnego i jest to kwota rzędu 670 tys. zł. Dodała, że trwają prace związane z zebraniem dokumentacji i ukończeniem procesu budowy ciągu trzech budynków komunalnych. Wyraziła nadzieję, że to źródło zostanie zasilone w końcówce roku. Powiedziała, że jeżeli chodzi o zrealizowane dochody majątkowe, które stanowią kwotę 1 mln. 338 tys. zł, to są przede wszystkim środki pochodzące ze sprzedaży mienia, ponad 420 tys. 273 zł z tytułu przeniesionych środków z wydatków niewygasających, których termin wykonania upłynął z końcem czerwca 2016 roku. Poinformowała, że te środki zgodnie z ustawą zasiły dochody budżetowe. Dodała, że otrzymali również w ramach dochodów majątkowych z rozliczenia za 2015 rok, z tytułu budowanej sieci kanalizacyjnej w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, kwotę 391 tys. zł oraz z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych 60 tys. zł. Kontynuując powiedziała, że jeżeli chodzi o wydatki, to zrealizowali je w 71,8%, natomiast wykonanie wydatków inwestycyjnych jest niższe, bo stanowi 51,7% i wiąże się z procedurą wykonywania tychże inwestycji. Powiedziała, że należy nadmienić w tym miejscu, że kilka pozycji inwestycyjnych nie będzie zrealizowanych. Poinformował, że na najbliższą sesję Rady Miejskiej zostanie przedstawiony projekt uchwały w sprawie wykazu wydatków inwestycyjnych niewygasających z końcem 2016 roku i będzie to kwota rzędu ponad 470 tys. zł, będzie to 9 zadań inwestycyjnych głównie dotyczących projektów, między innymi projektu budowy drogi do miejscowości Bukowa Góra, przebudowy przepustu w Strudze, adaptacji pomieszczeń w filii budynku szkoły w Gutowcu z przeznaczeniem na Punkt Przedszkolny i jest to kwota 250 tys. zł. Dodała, że dotyczy to również takich zadań, jak projekt przebudowy ulicy Partyzantów, Wryczy, Derdowskiego, które były planowane w ramach Czerskiego Budżetu Obywatelskiego, projekt budowy drogi łączącej ul. Chłopowską z drogą krajową nr 22. Poinformowała, że są tu wydłużone procedury związane z podziałem nieruchomości tzw. ZRIDy i wydanie warunków technicznych na przyłączenie projektowanych sieci oświetlenia drogowego przez firmę ENEA. Dodała, że w wydatkach niewygasających znajduje się również budowa stref rekreacji w Rytlu, projekt wykonania dokumentacji technicznej realizowany jest w ramach Czerskiego Budżetu Obywatelskiego i tu wydłuża się procedura związana z uzgodnieniami z zarządcą drogi Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Ponadto są dwa projekty budowy świetlic w miejscowościach Łąg KOLONIA i Mosna. Przypomniała, że mają takie dwa zadania, gdzie jest jeden wykonawca obu tych zadań na łączną kwotę 20 tys. zł, ale procedura związana z przygotowaniem tego projektu również się wydłuża. Powiedziała, że w wykazie wydatków niewygasających znajdzie się również zadanie pod nazwą „Rewitalizacja terenów zdegradowanych”, które dotyczy dworca PKP w Czersku i było wprowadzone na wrześniowej sesji Rady Miejskiej w kwocie 30 tys. zł z przeznaczeniem na wykonanie dokumentacji. Poinformowała, że z uwagi na krótki okres nie uda się studium wykonalności wykonać do końca 2016 roku, stąd potrzeba wydłużenia terminu realizacji tego projektu. Dodała, że mówiąc o tegorocznym budżecie należy nadmienić, że jeszcze kilka zadań nie będzie zrealizowanych, a mianowicie rozpoczęcie budowy Szkoły Podstawowej nr 1 w kwocie około 1 mln zł, a także nie będzie zrealizowane zadanie w ramach Czerskiego Budżetu Obywatelskiego w kwocie 100 tys. zł pomocy OSP w Rytlu na zakup samochodu, ponieważ to stowarzyszenie nie zdołało zebrać jakiegokolwiek udziału własnego w celu zakupu, tak jak to uczyniło OSP w Czersku, która może się poszczycić, bo zebrała ogromną kasę na zakup samochodu w 2015 roku. Podsumowała, mówiąc, że będą to zadania inwestycyjne, które nie zostaną zrealizowane, natomiast mają nadzieję, że pozostałe zostaną zrealizowane zgodnie z planem. Wspomniała również, że 2016 roku planowali kredyt w wysokości 3 mln 600 tys. zł, gdzie postępowanie przetargowe toczyło się we wrześniu, czyli w miesiącu kończącym trzeci kwartał. Poinformowała, że były 4 oferty, a wygrał Bank Spółdzielczy

w Skórczu i w październiku została podpisana umowa na ten kredyt. Powiedziała, że warto zaznaczyć, że w trzech kwartałach spłacili 2 mln 750 tys. zł kredytów, których plan stanowi kwotę 3 mln 350 tys. złotych. Zakończyła swoją wypowiedź informacją, że wszystkie pozostałe wielkości zapisane w budżecie przebiegają zgodnie z planem, poza tymi, o których wspomniała.

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przejęła do wiadomości.

IV. Informacja Burmistrza na temat stanu pozyskiwanych środków zewnętrznych.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że składali wnioski na te zadania, co do których nie mieli wątpliwości, że można uzyskać dofinansowanie. Powiedziała, że nie mieli żadnych wątpliwości, co do projektów edukacyjnych, natomiast mieli wątpliwości, co do ul. Akacyjnej w Malachinie, bo składając ten projekt mieli już wątpliwości, że mogą nie uzyskać odpowiedniej liczby punktów. Powiedziała, że protest, jaki złożyli w odwołaniu do złożonego wniosku o dofinansowanie projektu edukacyjnego nie został w żadnym punkcie, a było tych punktów podniesionych przez nich kilkanaście, nie został uznany nawet... Dodaje, że nie będzie tego komentować, ponieważ pewnie jeszcze raz na sesji Rady Miejskiej padnie to pytanie i wówczas wyrazi na bieżąco swoją opinię, co do stanowiska Urzędu Marszałkowskiego, jeśli chodzi o ich projekt. Wyjaśniła, że gdyby Burmistrz, czy gmina składała wnioski, co do których miałyby wątpliwości, czy dostaną dofinansowanie, to nie byłiby punktowani za liczbę złożonych wniosków z niepowodzeniem. Powiedziała, że nie jest tak, że jest program, a oni nie sięgają po środki, ale trzeba mieć świadomość tego, że każdy projekt dofinansowany ze środków wymaga zapewnienia udziału środków własnych w budżecie. Dodaje, że oprócz wspomnianego projektu edukacyjnego, po którego środki sięgały wszystkie inne samorządy, bo to był taki najbardziej głośny projekt, ale kwoty były jej zdaniem bardzo wysokie i robiące problem.

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja informację przyjęła do wiadomości.

V. Informacja Burmistrza na temat realizacji niektórych zadań inwestycyjnych zgłoszonych podczas zebrań sołeckich i osiedlowych.

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja informację przyjęła do wiadomości.

VI. Podjęcie uchwał w sprawie:

- a) zmiany Uchwały nr II/27/14 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 23 grudnia 2014 r. w sprawie ustalenia składów osobowych komisji stałych Rady Miejskiej w Czersku ze zm. – XXV/226/16.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski powiedział, że nie wszystko rozumie i poprosił o wyjaśnienie, ponieważ pytał ostatnio odnośnie wyboru przewodniczącego ich komisji, otrzymał odpowiedź, że przewodniczący zrobi to niezwłocznie, jak tylko otrzyma uzasadnienie wyroku. Powiedział, że jego zdaniem uchwała ta nie wywołuje tego problemu.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że tak, ponieważ jest to nawiązanie do starej uchwały z 23 grudnia i chodzi tu o wskazanie przez Radę Miejską przewodniczącego, natomiast wybór wice przewodniczącego to jest już wewnętrzna sprawa komisji. Dodaje, że w uzasadnieniu uchwały Komisji Zdrowia i Problemów Społecznych w ostatnim zdaniu jest, że § 70 ustawy mówi, że przewodniczącego komisji wybiera Rada Miejska i tego trzeba się domyślić, ponieważ nie jest to powiedziane wprost.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

b) zmiany statutu Administracji Zasobów Komunalnych w Czersku – XXV/227/16.

Burmistrz Jolanta Fierek wyjaśniła, że jest to pokłosie uchwały podjętej przez Radę Miejską o przyjęciu nowego statutu Zakładu Obsługi Finansowej, który zgodnie z przepisami ustawy wchodzi w rolę Centrum Usług Wspólnych, w skład którego przystępuje również Administracja Zasobów Komunalnych. Dodała, że Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej ze względu na to, że jest tam potężny budżet i niezliczona liczba operacji oraz zapewne inna sprawozdawczość, pozostaje bez zmian. Powtórzyła, że jest potrzeba, aby Administracja Zasobów Komunalnych zmieniła swój statut, poprzez wpisanie w jego treści, że obsługę finansową przejmuje Zakład Obsługi Finansowej.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

c) przyjęcia programu polityki zdrowotnej pod nazwą „Rehabilitacja lecznicza (Fizjoterapia i Kinezyterapia) mieszkańców miasta i gminy Czersk na rok 2017 – XXV/228/16.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Lidia Kroplewska poinformowała, że jest to kontynuacja polityki zdrowotnej, kontynuacja programu zdrowotnego. Powiedziała, że mają zagwarantowane w projekcie budżetu 150 tys. zł. Jej zdaniem jest to pięknie uzasadnione i uważa, że rehabilitacja niezmiernie dużo pomaga w procesie rekonwalescencji pacjentów po różnych urazach i zabiegach. Dodała, że mają rzeczywiście starzejące się społeczeństwo oraz dzieci niepełnosprawne, które wymagają rehabilitacji, a także wiele innych chorób. Jej zdaniem nie ma chyba osoby, której by coś nie dolegało, a rehabilitacja jest jedną z najtańszych metod leczenia dla pacjenta. Powiedziała, że należy pochwalić gminę Czersk, że kontynuuje. Dodała, że proponuje się tu wiele ciekawych zabiegów, takich jak kinezyterapia, terapia, masaż, ale wysunęła propozycję, żeby pomyśleli na temat zakupu specjalnej lampy, która leczy depresję, ale nie orientuje się jaki byłby jej koszt. Poinformowała, że są takie komory, lampy, a Norwegii, gdzie jest najwięcej samobójstw, takie lampy są prawdopodobnie na każdym przystankach. Powtórzyła, że nie wie, jaki byłby koszt, ale może ktoś zainteresowałby się tym, ile kosztuje taka lampa. Dodała, że depresji jest coraz więcej i może to powiedzieć jako pielęgniarka, ponieważ prowadzą taką statystykę depresji, czy też obniżonego nastroju. Zauważyła, że słońca na ich terenie również nie mają za dużo, ponieważ jest długa, ponura jesień, zima i wiosna często też jest zachmurzona, więc poprosiła o pomyślenie nad zakupem takiej lampy.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że w projekcie budżetu na 2017 rok w pierwszym jego kształcie, bo przecież zanim dotarły wszystkie podmioty wnoszące do tego budżetu, została zaproponowana kwota 150 tysięcy złotych. Podkreśliła, że muszą mieć świadomość, że nawet ta kwota nie wyczerpuje potrzeb gminy Czersk. Wyjaśniła, że niestety nie i z ich winy, ponieważ z tym również boryka się Szpital Specjalistyczny w Chojnicach, że jest tak, że Narodowy Fundusz Zdrowia ze względu na zmianę w polityce prozdrowotnej w państwie, nie jest w stanie określić, czy będą wznowione kontrakty na tego typu działalność. Powiedziała, że jeżeli nawet od lipca 2017 roku były wznowione te kontrakty i podmioty lecznicze mogłyby świadczyć terapię zarówno w ramach kontraktów z NFZ, jaki i w ramach programu, który zatwierdzi Rada Miejska, to nigdy to nie wypełni potrzeb. Następnie zaznaczyła, ponieważ niektórzy ludzie pytają ją, że program zatwierdzony przez Radę Miejską absolutnie nie dotyczy programu dedykowanego dla Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, ale jest dedykowany dla wszystkich podmiotów leczniczych, które chciałyby świadczyć tego typu usługi dla mieszkańców gminy.

Członek Komisji Maciej Deja dodał, że czyli bardziej otwarty.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że oczywiście i dodała, że pewne jest, że w opisanej terapii, która znajduje się w tym programie są takie zabiegi, które SP ZOZ będzie w stanie wykonać ze względu na to, że Rada Miejska udzieliła wsparcia swojemu podmiotowi leczniczemu, czyli SP ZOZ na zakup niezbędnych urządzeń, wyposażenia Poradni Rehabilitacyjnej.

Członek Komisji Tomasz Pruski zapytał, czy programem będą objęci tylko mieszkańcy gminy Czersk.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że tylko i wyłącznie, tak jak każdym innym programem np. „after care”, czyli pogłębiona terapia.

Członek Komisji Tomasz Pruski powiedział, że zdarzyło się tak, że mieszkańcy gminy Czersk jeździli do innych gmin, ale tam mieli podpisany kontrakt z NFZ, a tutaj przy wnioskowaniu będzie to, że akurat mieszkaniem gminy Czersk.

Burmistrz Jolanta Fierek wyjaśniła, że tak jest, że jeżeli cokolwiek jest jeśli chodzi o poradnie specjalistyczne, zabiegi sfinansowane z NFZ, to nie ma tutaj reglamentacji. Podała przykład, że ich lekarz ginekolog w SP ZOZ może tylko i wyłącznie, on pracuje w ramach Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Powiedziała, że jeszcze raz odpowiada na pytanie p. Radnej Bogumiły Ropińskiej, która powiedziała, że są pieniądze z budżetu, a mogą leczyć się tylko pacjenci SP ZOZ. Potwierdziła, że niestety tak jest, bo gdyby sięgnąć do początków prowadzenia przez gminę podmiotu pod nazwą SP ZOZ, to także ten budynek pochodzi ze środków gminnych, więc nie można w ten sposób kwestionować działalności zarówno tzw. Poradni Kardiologicznej, Poradni Ginekologicznej, jak i teraz Poradni Rehabilitacyjnej, która działa w ramach finansowania przez NFZ. Podkreśliła, że te trzy działalności ciągle są podstawową opieką zdrowotną, a zgodnie z Ustawą o ośrodkach leczniczych mogą one wykonywać zabiegi i świadczyć opiekę tylko dla pacjentów zapisanych, ponieważ to NFZ daje stawkę w wysokości 8 złotych, 9 złotych, czy 13 złotych na pacjenta. Dodała, że stąd jest konieczna ta reglamentacja dopóty, dopóki nie dostaną kontraktu z NFZ na specjalistyczną poradnię.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Lidia Kroplewska powiedziała, że kontrakty były przewidziane na 2016 rok, ale zmiana władzy w państwie trochę to wszystko zamieszalała.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- d) wyrażenia woli przystąpienia Gminy Czersk do wspólnej realizacji projektu pn. „Słońce źródłem pozyskiwania energii” planowanego do realizacji w ramach Poddziałania 10.3.1 Odnawialne źródła energii – wsparcie dotacyjne Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014 – 2020, którego wnioskodawcą będzie Gmina Czersk – XXV/229/16.**

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza poinformował, że w ramach realizacji tego projektu chcą zawrzeć partnerstwo z sześcioma gminami, które realizowałyby wspólnie projekt instalacji fotowoltaicznych na prywatnych budynkach mieszkańców oraz na budynkach użyteczności publicznej. Powiedział, że projekt przewiduje, że dofinansowanie tego projektu będzie w granicach 10 mln. zł netto, a gminy miały już dwa spotkania organizacyjne, natomiast dziś odbyło się trzecie. Dodał, że liderem tego projektu będzie gmina Chojnice, która będzie realizowała i rozliczała ten projekt, ponieważ ich udział jest największy i najwięcej z tych środków oni przerobią, w związku z tym uzgodnili tak na jednym z pierwszych posiedzeń, że kto najwięcej robi, ten będzie liderował. Wspomniał, że ich biuro funduszy jest niekompletne i w związku z tym nie mogliby sprawnie i dobrze zarządzać tym projektem i dlatego bez żalu oddali liderowanie tego projektu gminie Chojnice. Poinformował, że realizacja projektu będzie odbywać się w latach 2017 - 2018, a w tym momencie są na etapie rozpoznawania możliwości i potrzeb poszczególnych gmin, które wiedzą, że po uchwaleniu tej uchwały Burmistrz Czerska ogłosi rekrutację, nabór, który pozwoli im zorientować się, jakie jest zainteresowanie społeczne. Dodał, że ze wstępnego rozeznania wynika, że ludzie są bardzo zainteresowani umieszczeniem tych instalacji na swoich dachach, ponieważ daje to wymierne korzyści ekonomiczne.

Burmistrz Jolanta Fierek dodała, że jeszcze w poprzednich ich inwestycjach, kiedy to wynika z wypowiedzi p. Bernarda Adamczyka, że w jego wsi, jak najwięcej ludzi jest zainteresowanych, kiedy stał się przykładem posiadacza takiej fotowoltaiki, to rzeczywiście zainteresowanie wzrasta.

Członek Komisji Maciej Deja dodał, że to za sprawą „poczty pantoflowej” i ustawa pro-selecka to zrobiła, że jest mniej formalności, bo kiedyś ludzi przerażały te trzy umowy.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski zapytał, czy będzie to obejmowało wszystkich mieszkańców, czy tylko tych z obszarów wiejskich.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza odpowiedział, że wszystkich i wyjaśnił, że poprzedni projekt był tylko dla wsi, natomiast teraz jest przeznaczony i dla miasta i dla wsi, więc teraz mogą złożyć wszyscy.

Członek Komisji Maciej Deja zapytał, czy poza tą fotowoltaiką jakieś proekologicznie kotłownie, czy są jakieś inne możliwości pozyskiwania ciepła.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza odpowiedział, że w ramach tego programu mają tylko fotowoltaikę i pompy ciepła.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska poinformowała, że będzie to się odbywało trochę na innych zasadach niż w pierwszym rozdaniu, ale będą dostarczali bliższych informacji, jak będzie więcej danych o zainteresowaniu.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski zapytał czy będzie się to odbywać na lepszych zasadach, czy na gorszych.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska wyjaśniła, że będzie od razu pomoc de minimis dla każdego potencjalnego beneficjenta, a nie na zasadzie, że po 10 latach, więc jakby Kowalski będzie odpowiedzialny z chwilą zamontowania tych ogniw na dachu itd. Dodała, że odpłatność zapewne też będzie.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Lidia Kroplewska zapytała, czy pompy ciepła też w to wchodzi.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska odpowiedziała, że oni wchodzi tylko w ogniwa.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza potwierdził, że tylko woltaikę robią i być może jak się uda, to na budynku Szkoły Podstawowej nr 1 planowana będzie instalacja fotowoltaiczna założona i pompa ciepła, jeżeli uda się to wprowadzić.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

e) zmiany Uchwały nr XXII/132/15 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 26 listopada 2015 r. w sprawie programu i trybu współpracy Gminy Czersk z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2016 – XXV/230/16.

Burmistrz Jolanta Fierek wyjaśniła, że dotyczy to programu, który Rada Miejska uchwałała w końcówce 2015 roku na 2016 rok i proponuje, żeby zmienić w tym programie § 17, gdzie mówią o kwocie przeznaczony na realizację. Poinformowała, że podmiotami pożytku publicznego są między innymi kluby sportowe. Powiedziała, że Klub Sportowy „Borowiak” powołał nową sekcję piłki ręcznej dziewcząt i jest w znacznej mierze niedofinansowany, bo brakuje ponad 50 tys. zł. Dodała, że jednym ze sponsorów klubu „Borowiak” jest osoba fizyczna, więc podmiot gospodarczy i osoba fizyczna, która przeznaczy dla klubu „Borowiak” środki jako wsparcie, ale możliwości dofinansowania kolejnego przez ten podmiot gospodarczy są w tym roku niemożliwe. Poinformowała, że wobec tego w pierwszym punkcie tej uchwały mają nowo zapisaną kwotę 277 tys. zł, natomiast poprzednia kwota w programie była 257 tys. zł. Powiedziała, że te 20 tysięcy złotych jest dedykowane jak gdyby na wsparcie sekcji piłki ręcznej. Dodała, że chyba nie tylko ręcznej, ale głównie ona wymaga dofinansowania o kwotę 20 tys. zł.

Członek Komisji Tomasz Pruski zapytał, czy sekcja piłki ręcznej dziewcząt podlegała pod „LUKSPOL” właśnie.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że na pewno nie jest w „Borowiaku”, a tutaj zmiana tej kwoty dotyczy dofinansowania klubu „Borowiak” (główny sponsor).

Członek Komisji Tomasz Pruski zapytał, czy chodzi jednak o mężczyzn.

Burmistrz Jolanta Fierek potwierdziła, że chodzi o mężczyzn i przeprosiła za pomyłkę. Powtórzyła, że chodzi o klub „Borowiak”, który również staje w konkursie o granty, ponieważ potrzeba tam kwoty 50 tys. zł, bo są nie zapłacone trenerzy i są zobowiązania wynikające z udziału w rozgrywkach ligowych, gdzie czekają jeszcze niezapłacone faktury. Dodała, że jest to poprawka do 2016 roku, bo następna uchwała, to będzie nowy program na kolejny rok, ale wówczas jest nowa propozycja rok 2017.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Lidia Kroplewska podsumowała, że sport ze zdrowiem idzie w parze, więc muszą zadbać i o zdrowie i o sport.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

f) programu i trybu współpracy Gminy Czersk z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2017- XXV/231/16.

Burmistrz Jolanta Fierek wyjaśniła, że jest to taki sam program, jaki uchwałę wcześniej zmieniali, ale tylko w pozycji kwoty. Powiedziała, że na 2017 rok w § 20 jest kwota 281 tys. zł, która w stosunku do

kwoty 277 tys. zł wzrosła o 4 tys. zł, dlatego że w 2017 roku Uniwersytet Trzeciego Wieku obchodzić będzie swoje „lacie” i wnioskowali do budżetu o 4 tys. zł na organizację tego jubileuszu, ponieważ spotkają się w Czersku również inne UTW i ma być to wielodniowa impreza. Dodała, że wysłuchali tej prośby, więc radni zobaczyli w projekcie budżetu na 2017 rok, że jest tam ww. kwota na UTW.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

g) przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w rejonie ulic Polnej i Leśnej w Czersku – XXV/232/16.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski poinformował, że na podstawie analizy, która została wykonana i przyjęta przez Radę Miejską na ostatniej sesji oraz wniosku właścicieli nieruchomości na tym terenie stworzyli projekt zmiany, w którym główne zmiany mają dotyczyć proporcji budynków oraz kąta i położenia dachu. Powiedział, że jeszcze dwa lata wstecz właściciele nieruchomości uzyskiwali tam pozwolenia na budowę bez większych problemów, ale w tej chwili Starostwo Powiatowe odmawia, argumentując to tym, że jest to niezgodne z miejscowym planem. Dodał, że są to typowo mieszkaniowe budowy.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

h) wyrażenia zgody na zawarcie kolejnych umów najmu lokali użytkowych zlokalizowanych na nieruchomości oznaczonej numerem ewidencyjnym 194/43 położonej w Czersku przy ul. Kolejowej – XXV/233/16.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że przejmując dworzec PKP w zasoby gminy Czersk byli związani z PKP umową, że przeznaczenie tego obiektu, to na pewno będzie kontynuacja, że jest to węzeł komunikacyjny i w tym obiekcie na pewno znajdują się lokale dotyczące dworca. Wyjaśniła, że trzy podmioty, które są wymienione w uzasadnieniu, są to wyłącznie przedsiębiorstwa usługowe i tylko jedna firma mająca taką mylącą nazwę składającą się z imienia i nazwiska oraz słów „przedsiębiorstwo usługowe” to jest firma, która sprzedaje bilety i są zobowiązani do zapewnienia im pomieszczeń tą umową o przejęciu obiektu. Dodała, że na długoletnią umowę najmu potrzebna jest zgoda Rady Miejskiej, więc stąd ta uchwała stanie w porządku sesji.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

i) ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji z budżetu Gminy Czersk dla przedszkoli, innych form wychowania przedszkolnego, szkół oraz placówek publicznych i niepublicznych prowadzonych przez osoby prawne inne niż jednostka samorządu terytorialnego lub osoby fizyczne na terenie gminy Czersk oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania – XXV/234/16.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza poinformował, że uchwała ta wynika ze zmiany Ustawy o systemie oświaty, gdzie definiuje się pewne rzeczy i w związku z tym, że aby dostosować do tych nowych wymogów, to musieli określić wysokość dotacji dla poszczególnych placówek, uwzględniając nowe założenia, jakie są w Ustawie o systemie oświaty.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- j) zmiany Uchwały nr XXXII/309/09 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 9 kwietnia 2009 r. w sprawie „Regulaminu określającego wysokość oraz warunki przyznawania dodatków do wynagrodzeń oraz nagród dla nauczycieli” – XXV/235/16.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza poinformował, że ta uchwała jest wynikiem zabiegów Nauczycielskich Związków Zawodowych, które w 2015 roku zwracały się do nich z prośbą, żeby uregulować zapis dotyczący dodatku za wychowawstwo i w 2016 roku stało się to możliwe. Powiedział, że podnoszą dodatek za wychowawstwo ze 120 do 150 zł, a wynika to z tego, że Ustawa o systemie oświaty oraz wszystkie rozporządzenia nakładają na nauczycieli, dyrektorów szkół oraz wychowawców ogromne obowiązki, jeżeli chodzi o dokumentowanie pracy z uczniami, jest obowiązkowa liczba spotkań z rodzicami. Dodał, że obowiązków przybywało, jeżeli chodzi o wychowawców, a pensja była od 5 lat nie zmieniana, nie zmienił się ten dodatek i stąd inicjatywa podniesienia tego dodatku.

Burmistrz Jolanta Fierek dodała, że został on podniesiony w niewielkim stopniu. Przytoczyła słowa I Zastępcy Burmistrza Mateusza Rydzkowskiego, który mówi, że kiedyś wychowawstwo było nagrodą, a teraz jest karą.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Lidia Kroplewska dodała, że nie tylko współpraca z uczniem, ale i z rodziną tego ucznia najczęściej jest trudna dla wychowawcy.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- k) obniżenia ceny skupu 1 dt. żyta dla celów wymiaru podatku rolnego – XXV/236/16.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że jest propozycja, aby obniżyć stawkę maksymalną, co jest napisane w uzasadnieniu.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Lidia Kroplewska powiedziała, że Członek Komisji Maciej Deja pyta, jak to będzie wyglądało w budżecie.

Członek Komisji Maciej Deja wyjaśnił, że nie chodzi mu o budżet, ale o to, jak gospodarstwo domowe odczuje ten skutek, o ile podatki wzrosną.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska odpowiedziała, że minimalnie, ponieważ są w V i VI klasie, więc te są zwolnione, więc naprawdę minimalnie. Powiedziała, że w 2016 roku mieli 53,75 podstawy, jest to mnożone razy 2,5 dla rolnika, dla przeciętnego właściciela do 1 hektara fizycznego razy 5, więc będą to grosze, ale będzie.

Członek Komisji Maciej Deja zapytał, czy będą ubytki i dodał, że jest się czym szcycić.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska odpowiedziała, że będzie 24 tysiące złotych ubytków w dochodach w 2017 roku w podatku rolnym.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- l) określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości – XXV/237/16.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że generalnie burmistrz wydając zarządzenie o parametrach do konstrukcji projektu budżetu poszczególnych jednostek określił wzrost podatków opłat na poziomie 2%. Wyjaśniła, że taką stawkę zastosowano do podatku od nieruchomości. Wyjaśniła, że wzrost jest niewielki i dodała, że podali w uzasadnieniu zarówno maksymalną stawkę ustawową, którą określił Minister Finansów na 2017 rok, którą samorząd mógłby stosować, jak i dotychczasowa stawka w kolumnie czwartej oraz proponowana stawka i jej zdaniem rzeczywiście nie są to wielkie kwoty. Poinformowała, że jak wyliczyła Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska kwota z tytułu przypisów w budżecie będzie wynosiła około 99 tys. zł. Dodał, że jak na całą kwotę podatku od nieruchomości w kwocie 5 mln 300 tys. zł te 99 tys. zł jest kwotą niewielką. Powiedziała, że uważa, że poprzez tego typu działania, harmonijnego i niewielkiego podnoszenia opłat, aniżeli nie podnoszenie w ogóle, a później drastyczne podwyżki.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska powiedziała, że w dużym miastach można spotkać się z podejmowanymi uchwałami w sprawie obniżenia stawek podatku od nieruchomości. Wyjaśniła, że w dużych miastach każde miasto obniża z tego powodu, że maksymalne ogłoszone uzależnione

są od inflacji, bądź od deflacji. Powiedziała, że rok do roku nastąpiła deflacja, stanowiąca podstawę ustalenia maksymalnych stawek podatku od nieruchomości od 0,9% i niestety albo „stety” wszystkie duże miasta stosują maksymalne stawki ogłoszone przez Ministra Finansów i są zobowiązane dostosować do tych maksymalnych stawek i stąd wszędzie w dużych miastach się obniża, natomiast oni są daleko od tych maksymalnych stąd propozycja znikomego podwyższenia stawek.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

m) określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych – XXV/238/16.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Lidia Kroplewska zauważyła, że jest to podwyżka wynosząca 2 %.

Burmistrz Jolanta Fierek potwierdziła i dodała, że jest ona na tym samym poziomie według określonego parametru, wskutek przypisu w 2017 roku w stosunku do kwoty w 2016 roku jest to kwota około 8 tys. zł. Zwróciła uwagę na jeszcze jedną zaproponowaną zmianę w uchwale, ponieważ poprzednia uchwała dzieliła środki transportu według ich daty produkcji od 1990 roku i jej zdaniem, ponieważ jest już 2016 rok, to warto byłoby podnieść granice żywotności pojazdów i stąd mają zmianę od 2000 roku.

Członek Komisji Maciej Deja zapytał, czy nie powinni patrzeć na EURO 3,4,5, (chodzi o Europejskie normy emisji spalin) ponieważ chodzi o środowisko.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że nowsze samochody muszą spełniać normy, żeby dostać homologację.

Członek Komisji Maciej Deja powiedział, że wie o tym, ale samochody przed którymś rocznikiem w ogóle nie spełniają tych norm.

Burmistrz Jolanta Fierek zwróciła uwagę na to, że im starszy samochód, tym ta kwota jest wyższa właśnie za tak zwane szkodzenie środowisku.

Członek Komisji Maciej Deja zapytał, jak kształtują się na tle innych, żeby nie było czegoś takiego, że będzie ucieczka przedsiębiorców.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że już rozmawiali w ubiegłym roku z największym właścicielem firmy transportowej w Czersku i nie ma tutaj takiego dofinansowania na kwotę 8 tys. zł, bo dotyczy wszystkich pocmiotów, które mamy w gminie Czersk. Dodała, że właściciel ww. taboru ma generalnie teraz leasing.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

n) określenia wysokości stawek opłaty za zajęcie pasa drogowego dróg gminnych – XXV/239/16.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski poinformował, że za zajęcie pasa drogowego płacą im głównie przedsiębiorstwa komunikacyjne. Powiedział, że w tabeli porównawczej można zobaczyć, jak kształtują się stawki za jaki okres, za jaką szerokość. Dodał, że minimalna powierzchnia, od której naliczana jest stawka to jest 1m² narzutu pionowego.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że najważniejsze dla mieszkańców jest to, że podmiotami, które wnoszą im te opłaty są Telekomunikacja, Enea czy Energa.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski powiedział, że za zajęcie pasa drogowego mieszkańcy płacą bardzo rzadko.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska poinformowała, że za okres 10 miesięcy jest to kwota rzędu około 680 zł, natomiast dla osób prawnych jest to kwota 82 tys. zł.

Członek Komisji Maciej Deja stwierdził, że jest to w trakcie jakichś remontów.....

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska powiedziała, że mają kilka przypadków za umieszczenie w ich pasie, ale są to znikome kwoty rzędu 2 zł rocznie.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

o) zatwierdzenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków oraz ustalenia dopłat do grup taryfowych – XXV/240/16.

Omówiono jak wyżej.

p) zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok – XXV/241/16.

Skarbnik Gminy Jolanta Skuczyńska poinformowała, że uchwała ta zawiera wnioski ich jednostek organizacyjnych w kwestii zmiany planów dochodów, które zwiększają się o kwotę 145 tys. 8 zł. Następnie wyjaśniła, że są to środki głównie po pierwsze pochodzące z dotacji, którą dostali na Dzienny Dom „Senior - WIGOR” w wysokości 36 tys. zł, z dotacji dla pracowników socjalnych MGOPS w wysokości 24 tys. 84zł, a pozostałe kwoty w wysokości prawie 72 tys. zł, to dochody placówek oświatowych. Powiedziała, że ich pochodzenie jest różne, między innymi z tytułu odpłatności za pobyt dzieci w przedszkolu, za wyżywienie, czy też inne, pozostałe dochody realizowane z tytułu najmu, czy też prowizji z tytułu naliczanego podatku dochodowego od osób fizycznych przez wszystkie placówki. Następnie omówiła główne zmiany w wydatkach, jakie zachodzą w projektowanej uchwale i jest to zwiększenie kwoty 7 tys. zł na promocję walorów gminy Czersk z przeznaczeniem na zakup usług związanych z wydaniem książki o Odrach. Kolejną zmianą jest zmniejszenie kwoty dotyczącej mostu na Al. 1000-lecia o ponad 117 tys. zł z przeznaczeniem na potrzeby wynikające z zapisów tej uchwały, a mianowicie przywracają kwotę ponad 50 tys. zł, która została zapożyczona poprzednio zmienionej uchwale budżetowej zarządzeniem Burmistrz Jolanty Fierek w celu podpisania umowy na zadanie rolkowiska. Powiedziała, że potrzebne im były w tamtym momencie środki i zapożyczyli tę kwotę w celu podpisania umowy, a w tej uchwale przywracają kwotę 50 tys. 95 zł i dopowiedziała, że ma zostać zakupiony piec gazowy w Zespole Szkół w Rytlu i propan - butan ma być źródłem ogrzewania sali sportowej w Rytlu. Kolejną zmianą, jaką omówiła, było zwiększenie dotacji na działalność sportową, o czym była mowa przy zmianie programu współpracy z organizacjami pożytku publicznego. Wskazała również na istotne zmiany w placówkach oświatowych w związku ze zwiększonymi dochodami, na podstawie złożonych przez nie wniosków nie zostały uwzględnione po stronie wydatków. Podsumowała mówiąc, że dochody majątkowe zmieniają się im w tej uchwale o kwotę prawie 52 tys. złotych wydatki majątkowe, a dotacje zwiększają się o 20 tys. zł i są to najważniejsze rzeczy, które zapisano w tej uchwale. Na zakończenie wspomniała jeszcze, że na oświetlenie ulicznie zabraknie im kwoty około 50 tys. zł i dla porównania powiedziała, że mają w planie około 933 tysięcy złotych i już wiedzą po rachunkach, które im spływają, że ta kwota może być niewystarczająca, stąd też wniosek o uzupełnienie tego zadania. Dodała, że jest nowe zadanie, polegające na wprowadzeniu 15 tys. zł na opracowanie studium wykonalności projektu pn. „Słońce źródłem pozyskiwania energii”, czyli to, co ma być przedmiotem podpisanego porozumienia. Powiedziała, że być może ta kwota będzie zbyt wysoka, ale robili rozpoznanie w ciągu ostatnich dni, jakie są koszty opracowania takiego studium, stąd potrzeba zabezpieczenia środków w celu podpisania umowy.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że jeśli chodzi o książkę pt. „Odry. Dzieje parafii na tle regionu południowych Kaszub”, to po uroczystej sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 1 lipca 2016 roku, odbył się wieczór autorski, gdzie gmina rozdawała za darmo zainteresowanym mieszkańcom, uczestnikom tego wieczoru książki, a konkretnie pierwszy tom tej dwutomowej publikacji. Poinformowała, że na kwotę 7 tys. zł zamówili w Wydawnictwie „Bernardinum” 80 dwutomowych pozycji w tzw. twardej okładce oraz 20 pozycji bibliofilskiego wydania w płótnie z tasiemką. Wyjaśniła, że stąd jest to dofinansowanie, ale jeszcze nie spłacili, nie podpisali umowy, ale mieszkańcy, którzy otrzymali pierwszy tom za darmo, czekają na drugi tom tego wydawnictwa, który również będą rozdawać za darmo.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

VII. Zajęcie stanowiska w przedmiocie wystąpienia Wojewody Pomorskiego do Rady Miejskiej w Czersku z dnia 28 października 2016 r.

Przedmiotową sprawę Komisja pozostawiła do dyskusji na sesję.

Do pkt. 4

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że przypadek Spółdzielni Socjalnej „PARTNERZY” jest bardzo trudnym przypadkiem. Poinformowała, że oferowali obecnemu zarządowi szeroką pomoc i ona faktycznie się odbywała. Powiedziała, że dwa razy razem z I Zastępcą Burmistrza Mateuszem Rydzkowskim, żeby problem spółdzielni zgłębić, byli w Regionalnym Oddziale Polskich Linii Państwowych, żeby pomóc p. Leszkowi Kleinschmidtowi oraz p. Zbigniewowi Kałduńskiemu wyjść z trudnej sytuacji. Dodała, że oprócz tego p. Adam Domiński pojechał na własny koszt z ww. panami do Towarzystwa Inicjatyw Społeczno - Ekonomicznych, czyli do TISE do Warszawy, żeby spróbować negocjować z tym towarzystwem restrukturyzację i zadłużenie. Powiedziała, że w pewnym momencie ta współpraca i pomoc z ich strony dla spółdzielni była niemożliwa, bo na spotkaniu, jakie odbyło się w Urzędzie Miejskim poprosili główną księgową tej spółdzielni, żeby mieć pełen obraz zadłużenia. Poinformowała, że prawdą jest, że zarząd spółdzielni nie ma wyobrażenia o tym, jak spółdzielnia jest zadłużona, a oprócz tego przeciwko parom z zarządu spółdzielni toczą się postępowania windykacyjne w stosunku do osób fizycznych. Powiedziała, że na ww. spotkanie nie przyprowadzili swoich służb księgowych i żądali jak gdyby od nich przejęcia od PKP w zarząd budynku lub nabycia tego budynku i ustalenia dla spółdzielni minimalnego czynszu, ponieważ jak panowie twierdzili, że czynsz, który dotychczas opłacali do PKP był czynszem, który nie pozwolił im na prowadzenie działalności. Wyjaśniła, że nie jest to prawdą, ponieważ na prowadzenie działalności nie pozwalają panom wszystkie zaszłości ekonomiczne, jakie mają tam miejsce. Poinformowała, że nie mogli jednak zgodzić się na tę koncepcję stania się użytkownikiem, czy właścicielem budynku i przejęcia go potem przez zarząd spółdzielni, ponieważ w budynku jest tzw. nielegalna inwestycja. Wyjaśniła, że prawo budowlane mówi, że za nielegalną inwestycję, której to dopuściła się właśnie Spółdzielnia Socjalna „PARTNERZY”, odpowiedzialny jest właściciel, a jeśli właścicielem obiektu jest jednostka samorządu terytorialnego, to jest wiele wyroków sądu, które mówią, że mniejsze kary są wymierzane, jeżeli chodzi o tzw. „dzikie” inwestycje realizowane przez osoby fizyczne, a zupełnie inne, jeżeli chodzi o jednostki samorządu terytorialnego, gdzie prawo powinno być przestrzegane. Powiedziała, że na takie ryzyko poniesienia przez ich samorząd straty, wskutek opłacenia kar za tę inwestycję, nie mogli narazić gminy. Następnie poinformowała, że p. Zbigniew Adam Domiński kontaktuje się jeszcze ze Spółdzielnią, a Spółdzielnia Socjalna „CZERSK” próbowała, co się udało, wynająć w sierpniu lub we wrześniu maszyny i drobne urządzenia ogrodowe od Spółdzielni Socjalnej „PARTNERZY” i Spółdzielnia Socjalna „CZERSK” zapłaciła za wynajęcie sprzętu, z którego jej zdaniem Spółdzielnia Socjalna „PARTNERZY” również mogłaby korzystać i świadczyć te usługi. Podsumowała, mówiąc, że dączyli wszelkiej staranności, żeby tej spółdzielni pomóc, ale jej zdaniem wygląda na to, że sytuacja jest chyba nie do pokonania, a panowie muszą „wywiesić flagę”, bo z ich strony żadna pomoc nie jest możliwa, ani nie jest wskazana bez uszczerbku dla gminy Czersk.

Członkowie komisji przystąpili do sformułowania stanowiska w powyższej sprawie i tak:

„Komisja Zdrowia i Problemów Społecznych na posiedzeniu w dniu 21 listopada 2016 r. w sprawie Spółdzielni Socjalnej „PARTNERZY” i tematów poruszanych w piśmie od Spółdzielni do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Czersku z dnia 14 września 2016 r. jednogłośnie uznała „skargę” za bezzasadną.”

/Stanowisko komisji stanowi załącznik dołączony do niniejszego protokołu/.

Do pkt. 5

Członek Komisji Maciej Deja zapytał o to, czy jest już coś wiadomo na temat projektu budowy ciągu pieszo-rowerowego w sołectwie Lipki. Dodał, że jest tam problem z kilkoma mieszkańcami.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że zrezygnowali z umowy i wygląda na to, że właściciele tej nieruchomości nie wyrazili zgody.

Członek Komisji Maciej Deja zapytał o to, czy naprawdę nie ma innej możliwości, aby ciąg pieszo-rowerowy był wykonany.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że rozmawiali ze Starostą, który powiedział, że uwzględni to przy kolejnej przebudowie drogi.

Członek Komisji Maciej Deja stwierdził, że pieniądze z Czerskiego Budżetu Obywatelskiego są zatem „zamrożone”.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski powiedział, że wchodzi one w „wolne środki”.

Członek Komisji Maciej Deja zapytał, czy można wykonać projekt zastępczy bez zgody tych ludzi oraz czy wykonanie tego ciągu pieszo-rowerowego byłoby możliwe.

Burmistrz Jolanta Fierek wyjaśniła, że zadanie musi być wykonane w pełni.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski dodał, że odstąpili od umowy, więc muszą zapłacić część wynagrodzenia. W tej chwili jest to niewykonalne.

Skarbnik Jolanta Skuczyńska dodała, że jest to kolejny dowód na to, że aby były to zadania własne gminy, a nie zadania które należą do gminy, to wtedy nie będzie z tym problemu.

Członek Komisji Maciej Deja z związku z tym, że była przebudowa drogi do m. Wądoły (tzw. zawadzka droga), czyli odcinka od „berlinki” przez drogę w m. Wądoły w kierunku Złego Mięsa przedmiotowa droga jest zniszczona. W związku z tym poprosił o jej wyrównanie jej poprzez równanie (droga szutrowa).

Członek Komisji Krzysztof Przytarski zgłosił następujące wnioski:

1. Pilna potrzeba załatwienia dziur w ul. Tucholskiej w Czersku.
2. Zapytanie: Czy Pani Burmistrz lub Zastępca Burmistrz mają kontakt z Dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich odnośnie ogłoszenia przetargu na projekt przebudowy. Obserwuje ogłoszenia o przetargach i ul. Tucholskiej, 21 Lutego i Szkolnej nie ma.

Burmistrz Jolanta Fierek wyjaśniła, że będzie to robione w roku 2017. Dodała, że Dyrektor powiedział to na spotkaniu. Prosiła wtedy, aby do sesji przesłał swoje stanowisko, czy uchwalenie przez Zarząd Dróg budżetu na rok 2017 upoważni do ogłoszenia przetargu. Dodała, że będą musieli kontrolować to w styczniu, czy w projekcie budżetu na rok 2017 jest 50 tys. zł.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski powiedział, że jeśli chodzi o dokumentację do złożenia oferty, to są gotowi.

3. Zapytał o nowowybudowany most na Al. Tysiąclecia, który jest znowu obniżony do terenu. Nie jest fachowcem, ale wydawało się jemu, że po remoncie będzie on podniesiony i wyrównany z poziomem jezdni, a dosłownie 1,5 m. przed mostem znowu idzie zniżenie. Być może jest to złudzenie optyczne, ale dopóki firma jeszcze tam pracuje poprosił o sprawdzenie tego (czy było to zaplanowane w projekcie, czy może jest to błąd wykonawcy, czy złudzenie wykonawcy).

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że ma być podniesiona kostka przyczółkami, natomiast odbiór jest ustalony na środę 23.11. br.

Zastępca Przewodniczącej Komisji Lidia Kroplewska poinformowała, że mieszkańcy ulicy Leśnej pytają o to, kiedy będzie u nich oświetlenie.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że czekają na włączenie tego obwodu do instalacji elektrycznej.

Członek Komisji Krzysztof Przytarski potwierdził, że kiedyś mieszkańcy ul. Starego Urzędu czekali na włączenie oświetlenia pół roku.

Do pkt. 6

Ponieważ żadnych uwag nie wniesiono, Zastępca Przewodniczącej Komisji Lidia Kroplewska poddała pod głosowanie przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia, który w wyniku głosowania Komisja przyjęła jednogłośnie (4 „za”).

Do pkt. 7

Więcej uwag nie zgłoszono, Zastępca Przewodniczącej Komisji Lidia Kroplewska podziękowała za dyskusję i udział w posiedzeniu.

Protokolant:

Monika Brzezinska

Zastępca Przewodniczącej Komisji

Lidia Kroplewska